N. 38.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 11 Maia V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURG VS. d. 3 Maia. Kupiec Kumanin został konsyliarzem handlowym, nauczyciel Arnold otrzymał rangę wyższą w nadgrodę trudów, które podiali dla pożytku Akademii kupieckiey Moskiewskiey.

Za naywyższym rozkazem Minister sprawiedliwości X. Łopuchin donosi szachcicowi Sebastyanowi Łukaszewiczowi, który prosił ażeby sądzić kazano nie czekaiąc kolei sprawę iego w Grodzieńskim sądzie głównym o pretensye iego i drugich towarzyszów do Graffa Mniszka dożywotniego possessora Ekonomii Słonimskiey i arędowych dzierżawców; czekać powinien Łukaszewicz, aż sprawa iego z kolei przyzwoitey sądzona bydzie.

Następuiący obywatele przyniesli ofiarę oyczyźnie na uzbroienie i opatrzenie woyska ziemskiego. Maiorowa Kaisarow 3 armaty. Maior Liapunow 2 armaty miedziane z lawetami i wozem prochowym. Maior Dawidow armatę 1. Chorąży Czerny 2 armaty. Kupie Michayłowski 500 rubli Ekonomicznj chłopi Dańkowskiego powiatu 371 rubli. 1289 pudów mąki nieco krup i płótna. Maior Szafirow 4 armaty. Chorąży Jweński 6 armat, Maior Usow 3 armaty. Konsyliarz Fatow tysiąc rubli. GL. Liapunow 500 rubli Kapitan Sterligow 2 armaty. Oyczym małoletnich Graffów Wielhurskich 2 armaty z lawetami. Tayny Konsyliarz Bibikow 2 armaty.

KROLEWIEC d. 6 kwietnia. Kommenderuiący w Gdańsku G. Kalckreuth czynił niedawno z tey twierdzy bardzo wiele wycieczek, które wszystkie skutek naypomyślnieyszy wzięły; w ostatniey woyska nieprzyiacielskie znaczną klęskę poniosły w zabitych i ranionych. Jmperatorsko Rossyiski G. M. X. Szczerbatow naczelnik woysk Rossyiskich w temże Gdańsku dystyngwował się znowu przezornością swoią pracą, i męztwem. Ważne w okolicznościach teraznieyszych, ieśli się nie mylemy, dla oblężoney twierdzy stanowisko Kalkschanz zdobyt szturmem na nieprzyiacielu, znayduie się ieszcze w naszey dotąd mocy, chociaż przeciwna strona nie iednokrotne usiłowania czyniła do pozyskania onego, używaiąc na ten koniec całey potęgi swoiey. Wspomniany szaniec, dopóki nie skończy się oblężenie, bez wątpienia przyczyną będzie i pobudką do wielu bitew krwawych.

Garnizon Gdańska broniący od czasu przybycia posiłków Rossyiskich i Pruskich, przewyższa liczbą woyska nieprzyiacielskie które opasały twierdzę. Zewnętrzne fortyfikacye niedawno tam założone, wychwalaią bardzo ludzie znaiący się na nich, mianowicie zaś palisadę zrobioną przez Maiora de la Place Boulet. Wolna kommunikacya miasta oblężonego z morzem zapewnia mieszkańcom bezpieczny przywoz żywności i wszelkich potrzeb. Nieprzyiaciel na krokow tysiąc od twierdz Gdańska zewnętrznych zrobił nieiaką linią, która kontrawallacyiną nazwać się może. Według doniesień odebranych z obozu nieprzyiacielskiego Francuzi czekaią w kilku dniach przybycia części przynaymniey armat i ciężkich moździerzów; prędsze lub spoźnione do obozu dostawienie tey artylleryi zawisło iedynie od większego lub mnieyszego bezpieczeństwa na wielkim gościńcu, który z Stettinu i Custrinu do Gdańska prowadzi.

GM. i G Adiutant Króla Szwedzkiego Engelbrecht, Angielski Maior Eben przybyli do Królewca mogąc ważne depesze dworów swoich do Pruskiego. Pod Pillawą zastanowiła się fregata iednego z nadmorskich Mocarstwa, krążyć maiąc według potrzeby na Haffie, skoro morze od lodu wolnem będzie, za nią wkrótce inne nastąpią.

GDANSK d. 3 kwietnia. W bliskości brzegów naszych płynęło fregat kilka: szyprowie wielu statków, które z różnych mieysc tu przybyły zapewniaią. że widzieli wiele Rossyiskich i Szwedzkich okrętów. Potwierdza się dawnieysza pogłoska iż skoro tylko wiatr pomyślny zawieie, Anglicy bez wątpienia zrobią lądowanie na mieyscu wygodnem do czynności woiennych. liczba ich wiadoma nie iest. Jeśli to nastąpi, woysko nieprzyiacielskie nas oblegaiące przyprowadzone zostanie do smutnego stanu, tym bardziey gdy liczny garnizon Gdański będzie mógł bez trudności przedsiębrać dzielnieysze środki, czyniąc wycieczki częste i silne.

D. 5 kwietnia. Dotąd ieszcze nieprzyiaciel nic ważnego nie przedsiwziął przeciwko miastu Gdańskowi, aniteż Weichselmude i Neufahrwasser; naprzeciw dwóm twierdzom ostatnim postanowił tylko forpoczty. Częste i mocne wycieczki garnizonu naszego przymusiły przeciwników utrzymywać się za górami Ora w Zigankendorf, Langhur i Schelmuhle, gdzie iednak zrobili cokolwiek okopu. W Nehrung pod Neibude, i Bonensick, s oi iak mówią, 1200 ludzi, którzy w tyle wzgórków piasczystych zasłonili się szańcami. Potwierdza się wiadomość, że lądowanie woysk Angielskich do morza wschodniego przeznaczonych wkrótce nastąpi. Mieysce lądowania dotąd niewiadome, lecz gdzkolwiek przesiwzięcie skutek wezmie, ukazanie się Anglików z posiłkiem w tyle armii Francuzkiey przyczyni się potężnie, tak do oswobodzenia twierdz oblężonych przez nieprzyiaciela, iakoteż do pomyślnych czynności woyska w polu stoiącego.

COLBERG d. 2 kwietnia. Od 4 iuż tygodni twierdza nasza iest zamknięta przez 5 lub 6 tysięcy Badeńczyków. Garnizon Pruski codzienne prawie robi wycieczki, czyniąc tym sposobem wielką klęskę w nieprzyiacielskiém woysku, i niemałą liczbę zabieraiąc ieńców. Podziśdzień cała artyllerya przeciwney strony pod murami Colberga składała się tylko z 10 armat, które prawie wszystkie są 3 funtowe. Teraz mówią że korpus woysk Francuzkich i Hollenderskich

dotąd rozłożony pod Stralsundem, i wynoszący 10 tysięcy żołnierza odstąpił od Szwedzkiey twierdzy w tym celu, aby się złączył z korpusem Badeńskim nas opasuiącym, i porządue oblężenie zasłonił. Skutek pokaże, czyli nieprzyiaciel doydzie zamiaru swego; tym czasem spodziewać się możemy, że Szwedzi zrobić potrafią przeszkodę w nieprzyiacielskiém przedsięwzięciu. Rotmistrz Schell z częścią korpusu ochotników swoich zaioł Meikule, i broni tego mieysca z równą odwagą, iaką Officyer dostoyny iuż okazał w zdarzeniach wielu.

BRZEGI Pregla d. 10 kwietnia. Przez okolice nasze idą codzień znaczne posilki w ludziach, ammunicyi, żywności, do woyska wielkiego. W Rastenburgskim powiecie, i w Gumbińskiém woiennem Kamer Collegium przedsięwzięte są naylepsze środki, dla prędkiego dostawienia rzeczy oczekiwanych z Rossyi przez Litwę, któremi napełnione być maią magazyny armii. X. Gwilhelm Pruski brat Królewski niedawno przybył do Królewca z podróży swoiey przez Kidullen.

W pismach Francuzkich niedawno umieszczone było uwagi godne i iasne wyznanie względem wybuchnienia teraznieyszey woyny; powiedziano, że Buonaparte z początku dla tey przyczyny tylko był w przyiaźni z Prussami, ponieważ nasze państwo miał za przegrodę od Rossyanów. Lecz gdy r. 1805 przez weyście woysk Pruskich do Saxonii pomiarkował, iż przyiaźń Fryderyka 3 z Francuzkim rządem bardzo iest niepewna i słaba, natychmiast zerwać ią postanowił. Trzebaż ieszcze obiaśnić taką politykę? Jeszcze w kwietniu r. 1806 Francuzcy inżenierowie zwiedzali Pruskie państwo. Do czego przecie zmierzało takie przedsięwzięcie? Według zdania znaiących się ludzi, wprzód należało Prussaków poróżnić ze wszystkiemi Mocarstwami, poźniey na ich uderzyć, ażeby tém pewniey i łatwiey wykonać zamyśł ułożony na zniszczenie tegó narodu. Jak śliczny układ! a ieszcze przeciw takiemu Państwu, którego rząd przez to iedynie domyślał się podobieństwa woyny z Francyą, że nie można było rozumieć, aby państwo zyskuiące dzierżawy zawsze nowe z klęsk drugich Mocarstw, nie położyło zaborom żadney granicy.

BRUNSWICK d. 2 kwietnia. Wszystkim Officyerom woysk naszego kraiu rozkazali Francuzi pośpieszać do Cassel i Moguncyi; uczynili to w liczbie 47 ludzie młodzi, gdyż starym i do służby nie zdatnym w domu zostać pozwolono z połową gaży, co wprzód nieprzyiaciel wszystkim przyobiecał. Przyczyna odmiany iest, iż sposobem żadnym do służby Francuzkiey namówić się nie dali; 5 tylko Brunświckich Officyerów weszło do regimentu nowego, który się formuie w tych stronach pod imieniem Westfalii. W drodze z ieńcami postępuią Francuzi iak z ludźmi własnemi; ci zaś na dane słowo pamiętni iadą gdzie kazano bez żadney straży.

To samo czyni nieprzyiaciel z Officyerami woysk innych, które pokonał lub rozwiązał w Niemczech, mianowicie Hesse Casselskiego Elektora. Gdyby zaraz odesłano wszystkich do Francyi, skoro się w niewolę dostali, nie można byłoby nic powiedzieć przeciw takiemu postępkowi, który by się zgadzał z obyczaiem woiennym i ostrożnością. Lecz ponieważ Francuzi naprzód ieńcom na słowo uczciwe zostać w domu pozwolili, daley użyli wszelkich środków nakłaniaiąc do służby swoiey, nakoniec gdy widzieli usiłowania i daremne zabiegi, odsyłaią do niewoli, takie dzieło nie może być inaczey uważane, iak skutkiem gwałtu, przymusu, i przemocy. Równym sposobem Officyerowie Pruscy cierpią, obowiązani rozkazem ogólnym opuszczać oyczyste progi, i iechać na brzeg lewy Renu. Sam ieden tylko od prawa powszechnego wyięty iest dotąd ostatni z uczniów i przyiaciół żyiących W. Fryderyka, Feld Marszałek Moellendorf: ten spokoynie mieszka w Berlinie, odbieraiąc regularnie gażę randze swoiey przyzwoitą 40 tysięcy franków.

BASEL d. 31 Marca. Postać kraiu Szwaycarskiego iest smutna. Przerażeni zostali mieszkańce wszystkich Cantonów odezwą Landammana RPtey i urzędników mieyscowych, względem zaciągu liczney młodzieży naszey na żołd Francuzki. Zapewne robota nie szła pomyślnie, iak życzył i rozkazywał sąsiad i pośrednik możnieyszy, ponieważ Ambassador Francuzki G. Vial dał od siebie nową odezwę do Landammana Cantonów, w którey wyraził; że ma wyraźne zlecenie od Napoleona przypomnieć Szwaycarom obowiązek aktem pośredniczym i poźnieyszą kapitulacyą przyięty. Rząd Francuzki dawno wybrał Officyerów służyć maiących w półkach Szwaycarskich nowozaciężnych, rozumieiąc że ten narod przodkom swoim podobny, z ochotą szukać będzie pola sławy. Nadzieia omyliła podobno dla tego iedynie, że nie wzięto środków przyzwoitych. Zna Szwaycarów Napoleon, i spodziewa się, że 5 szóstych części obywatelów pragnie iść w służbę Francuzką. Nie dopełnienie warunków kapitulacyi nie może być przypisane, tylko skrytym od rządu kraiowego przeszkodom, nie chęci, opieszałości. Jeśli teraz na d. 1 Maia nie stanie pod bronią umówiona liczba traktatem 16 tysięcy ludzi, RPta Szwaycarska odpadnie od wszelkich zysków i korzyści dla niey uręczonych, a Francya kapitulacyą, z żalem poczyta za upadłą.

Ktokolwiek z uwagą czytać będzie przypadki czasu teraznieyszego, i uważnie zastanowić się zechce nad historyą wieków upłynionych, ten sprawiedliwie będzie mógł opisany wyżey przypadek położyć za dopełnienie polityki nie przestannie utrzymywaney. Szwaycarowie nieszczęśliwi! musicie dopełnić teraz umowy zawarte niegdy przeciwko woli waszey z nieprzyiacielem potężnieyszym; gdyż mniemani obrońce wasi to dopełnienie poczytuią za potrzebne i konieczne. Szwaycarowie muszą iść pod obcemi znakami, uniżać się powinni, chociaż w sercu ich żyie nienawiść, i okazywać powierzchowne posłuszeństwo dla tych, którzy przeciw chęci i życzeniom narodu stali się onego rządcami i panami.

LONDYN d. 18 kwietnia. Jak się zdaie, w portach południowych i wschodnich Anglii zakończone są wszelkie przygotowania do lądowey wyprawy; uzbroione okręta, napełnione ammunicyą, końmi, artylleryą; część nawet woyska zabrała się na statki, których bardzo wiele poszło do Yarmouth; w tém mieyscu zgromadzić się powinna cała flotta, i ztamtąd ruszyć przeciw nieprzyiacielowi; tamże ciągną lądem piesze i konne regimenta, które w Dunes zabrać się nie mogły. Ten przypadek Europę przekona, iaka iest potęga i dostatek handlowego narodu; straciliśmy niedawno liczną flottę, prawie zniszczoną przez burzę d. 18 lutego; w 2 miesiącach zebrała się łatwo druga od pierwszey licznieysza. Niewiadomo ieszcze, który z Admirałów naszych ią przeprowadzać będzie na morze północne i Baltyckie; to pewna że

wielu okrętów liniowych na straż nie wezmie, gdyż nieprzyiaciele nasi w tych stronach nie mają potęgi morskiey.

G. Stuart iest wodzem naywyższym całey wyprawy; niedawno prezentuiąc się Królowi upraszał, żeby mu wolno było przyiąć i używać tytułu Graffa de Maida, nadanego przez Króla 2 Sycylii, w nadgrodę zwycięztwa, które r. 1806 odniosł przed miastem tegoż imienia w Calabryi nad G. Regnier; na co chętnie pozwolił Jerzy 3. Wkrótce Generał ten pośpiesza na flottę: pod nim służyć ma Lord Catchart, dawniey kommendant woysk Angielskich w Hannowerze. Cel wyprawy dotąd iest taiemnicą; domyślamy się wprawdzie, iż armia 60 tysięcy żołnierza wybranego z 3 narodów wynosząca lądować będzie między Gdańskiem i Stralsundem, ażeby zmocniona posiłkami naybardziey Szwedzkiemi zagroziła magazynom nieprzyiacielskim między Odrą i Wisłą złożonym, uwolniła twierdze Pruskie od oblężenia, nakoniec odciągnęła woysko Francuzkie do Niemieckich granic, lecz to zastawmy czasowi, który rzecz wkrótce obiaśni.

Donieśliśmy, że interes Katolików był przyczyną zmiany Ministrów. Niektórzy iednak rozumieią, że nie ten dał Brytannii W. nowych Administratorów. Domysł iest powszechny, że Król z Oppozycyi dzisieyszey był nieukontentowany, ponieważ ta zostaiąc u steru rządowego, nic wcale albo naymniey zapewne przykładała się do sprawy spólney narodom zprzymierzonym. Jakoż przebiegłszy dzieie nasze morskie i lądowe w r. 1806 któż nie widzi, że flotty i woyska Angielskie nieczynnemi prawie były. A iednak można było dokazać bardzo wiele. Nieprzyiaciel całą potęgę swoią do Niemiec i do Włoch zgromadził, oddalił się w iesieni do Pruss, flottyllę w Boulogne rozbroił, flott nie miał żadnych, cała Francya wypróżnioną była z żołnierzy; ledwie w zimowey porze pomyślił Napoleon o zwołaniu gwardyi narodowey i 5 wielkich legionach, które dziś nawet ieszcze nie są zebrane.

W takich okolicznościach gdy znaydował się nieprzyiaciel, Brytannia W. czyliż mogła pożądać szczęśliwszey pory do zadania ciosu naysroższego Francuzom; nie mogłyż woyska nasze lądować gdzieby się podobało, nie doznaiąc wielkiego odporu; flotty naieżdżać brzegów i portów otwartych prawie. Nic iednak nie zrobili Ministrowie, pod życiem Foxa iedynie zaięci negocyacyą o pokoy bezskuteczną, która nawet po śmierci iego nie wiemy iak zerwaną była. W reszcie gdyby nawet lądowania i naiazdy nasze na Francuzkich brzegach mniey skuteczne były, gdybyśmy nawet odpor znaleźli, i klęskę ponieśli niespodzianą; zawsze iednak przystało dzielniey wspierać zamiary zprzymierzonych Mocarstw, nieprzyiaciołom grozić, uwagę ich rozrywać i siłę, od naieżdżania kraiów cudzych ku obronie własności odciągaiąc. Tego że nie uczynili Ministrowie oddaleni, zganiła im powszechność Angielska o honor narodowy czuła; ztąd bardziey niż z upadłego Katolików interessu, owa radość po wielu mieyscach z upadku onych, i powinszowania Królowi przesłane. X. Portland z kollegami dobranemi ażeby uniknął równey przygany, czynnieyszą i zaczepną woynę prowadzić postanowił.

Spodziewać się trzeba skutków naypomyślnieyszych tego przedsięwzięcia; lud Angielski pała chęcią mierzenia sił swoich z nieprzyiacielem na lądzie. Oppozycya bezsilne usiłowania czyni w Parlamencie; gdyby nad nadzieię wygórować miała, rząd uczyni bez wątpienia odezwę do całego narodu, i pewnie wygra w nowych elekcyach Reprezentantów. Następca tronu X. Gallii ieszcze nie oświadczył się wyraźnie z kim trzymać będzie w okolicznościach teraznieyszych, z Oppozycyą dawno iemu przychylną, czyliteż z nowemi Ministrami, którzy u niego i X. d' Yorck często bywaią. Zadna ieszcze odmiana nie iest ogłoszoną względem Angielskich posłów przy dworach zagranicznych. Czekamy niecierpliwie doniesienia ważnego od Admirałów Duckworth i Collingwood, z których pierwszy dokazuie przeciwko Turkom pod Constantinopolem, drugi przeszkadza nieprzyiacielskiey flotcie wyniść z Cadix. Zadna Francuzów eskadra z portu Brestenskiego nie wyszła pod żagle, iak iuż nie raz donoszono.

HAGA d. 15 kwietnia. Wydatki kraiu naszego powiększyły się tak dalece, iż według wyznania rządu w roku teraznieyszym wyniosą 90 millionów złotych Hollenderskich; dawniey nie czyniły z pełna nigdy 70 millionów. Przeciwnym sposobem wszystkie dochody publiczne według nowego rozkładu podatków, nie przyniosą nad 50 millionów tychże złotych; nie dostaie więc skarbowi 40 millionów, które nie maiąc innnego środka zaciągnąć postanowiono u bogatszych bankierów Amsterdamn, obowiązuiąc się dług ten wypłacić w przeciągu lat 10 równemi częściami.

Dla cudzoziemców i kraiowych ciekawą będzie krótka wiadomość od rządu niedawno podana względem stanu Batawskiego skarbu, w iakim znayduie się teraz. Dawnego długu iest równo tysiąc millionów złotych Hollend. od którego do rewolucyi płacił narod procentu rocznego tylko 28 millionów 656 tysięcy złotych. Od czasu rewolucyi zaciągnęliśmy ieszcze 166 millionów, od których płacimy procentu 5 millionów 400 tysięcy złotych. Tak więc dług ogólny narodu wynosi tysiąc 166 millionów, procent roczny od niego 34 milliony złotych. Ztąd każdy łacno widzi, że dzisieyszych dochodów skarbowych większa połowa idzie na opłatę procentów, tych zaś summa pomnaża się corocznie z rosnącym długiem; lecz z drugiey strony pokazuie się, iż w kraiu wielu iest Kapitalistów, ponieważ na procent bardzo mierny dług zaciągano, w czasie rewolucyi nawet. Rząd umyślił naśladuiąc Anglików, ustanowić kassę umarzaiącą dług publiczny. Na ten koniec poczynaiąc od roku teraznieyszego, corocznie skarb dawać będzie po 2 milliony złotych na spłacenie zawinionych kapitałów. Jeżeli proiekt utrzyma się na długo, uczy sąsiedzkie doświadczenie, że ten fundusz mały w pierwiastkach urośnie z czasem i ulgę przyniesie kraiowi.

LIPSK d. 15 kwietnia. Interes kupców tuteyszych z rządem Francuzkim o towary z konfiskowane Angielskie skończony został tym sposobem, że pierwsi obowiązali się zapłacić drugiemu gotowizną 7 millionów franków. Tak wielką summę po tylu woiennych klęskach i cierpieniu ponieważ sami kupcy złożyć rychło nie mogli, za pozwoleniem rządu kraiowego ustanowiona iest pożyczka od innych obywatelów na hypotekę handlu mieyskiego, do którey każdy przyłoży się tém chętniey, im więcey w czasie spokoynym zyskiwał z handlu kwitnącego.

Stany Saskie po skończeniu woyny zwołane naradzały się nie długo, lecz wyznaczyły z grona swoiego tymczasową kommissyą, która miała rozstrząsać proiekta od rządu podane. Co uczyniła wprawdzie, lecz ustawy moc prawa maiącey pisać nie chce, oświadczaiąc że do tego potrzebne iest zwołanie powtórne wspomnianych stanów.

DREZNO d. 16 Kwietnia. Przez miasto nasze ciągnął niedawno regiment piechoty Francuzkiey do Pruss zmierzaiąc, który dotąd stał załogą w Braunau. Pogłoska iest, iż wkrótce stany kraiu Saskiego zwołane być maią. Z woysk posiłkowych, które Xiążęta Rzescy do związku Reńskiego wciągnieni Napoleonowi dostarczać muszą, wielka dezercya. Słychać że ich liczba podwoioną będzie. Planecie niedawno, przez się odkrytey Astronom Olbers nadał imie Vesta.

WIEDEN d 9 Maia. Ustawy prawa kryminalnego w r. 180 , napisane dla prowincyi Niemieckich domu Austryackiego, Cesarz rozciągnąć kazał do Xięstw Saltzburg i Berchtolsgaden, które traktatem Presburgskim do teyże Monarchii wcielone zostały.

GM. Auersperg Weidenfeld, de Vaux otrzymali rangę GL. Derich i Han GM. umarli.

Seym Węgierski w Budzie zatrudnia się ciągle interessami publicznemi. D. 2 Maia czytano stanom pismo Królewskie, którego osnowa następuie. Cesarz i Król przyioł iak zwykł po oycowskn i łaskawie przełożenia i prozby iemu podane od Seymuiących stanów d. 30 kwietnia. W tem pismie z ukontentowaniem wyczytał Monarcha, iż Węgrzyni stosuiąc się do uchwały Seymowey r. 1791, chcą zatrudniać się naprzód gorliwie i pilnie rozwagą i roztrząsaniem propozycyi podanych od tron , które za cel maią iedyny po szczine obywatelów dobro, uszczęśliwienie kraiu we wnętrzne, i zewnętrzne ubezpieczenie onego. Cesarz Król przyrzeka nawzaiem z swoiey strony uprzątnąć wszelkie przeszkody iakie być mogły na drodze ogólney pomyślności wiernego narodu, oraz udzielić Stanom obiaśnienia wszelkich wątpliwości. Gdy zaś Seym uchwali propozycye Króla, ten wysłucha prozby Stanów, i do uskutecznienia chętnie się przyłoż . Gorąco pragnie, ażeby obrady Seymowe koniec wzięły iak najrychlcy: przeto nie wątpi że stany gorliwe o dobro powszechne użyią pośpiechu, który w okolicznościach dzis cyszych iest nader pożądany.

Dywizya woysk Austryackich długo utrzymywana pod Raguzą i na granic ch Albanii, znacznie uszczuplona przez choroby, nakoniec powróciła do Triestu; kazano ią przeprowadzić do Carinthii, gdzie ludem nowozaciężnym będzie dopełniona. Wiadomości odebrane z Dalmacyi upewniaią, iż G. Marmont bawiący w Zara kazał przeyrzeć i naprawić drogi ztamtąd prowadzące do Bośnii, właśnie iakby ciągnąć miał z woyskiem Francuzkiém w te strony. Podobnym sposobem ruszyć miały półki zgromadzone w Friulu i prowincyach dawniey Weneckich do Dalmacyi pod Marszałkiem Brune, które iednak przed końcem teraznieyszego miesiąca na mieyscu przeznaczoném stanąć nie mogą.

Listy z Constantinopola pisane d. 9 Kwietnia donoszą, iż zprzymierzona flotta pod wyspą Tenedos stoiąca okrętom pod Austryacką flagą płynącym, dozwoliła iść spokoynie do stolic Ottomańskiey. Angielscy Admirałowie czekaią nowych rozkazów od swoiego dworu, co im czynić każe; tymczasem iedni udali się do Malty, drudzy pod Tenedos zostali, którą wyspę opanowano bez trudności, pozwoliwszy mieszkańcom ze wszelką ich własnością szukać nowego siedliska. Porta snadz uwiadomiona o wspomnianém w żey sił Angielskich rozdwoieniu, kazała Kapitanowi Baszy przeyść Dardanelską ciaśninę i bitwę stoczyć; iakoż wyszedł pod żagle prowadząc za sobą 26 statków zbroynych, między któremi znayduią się 2 trzypiętrowe. Turcy obiecuią sobie wiele po tym człowieku, który długo był korsarzem w Algerze. Doskonałość, wprawa, doświadczenie Anglikom spodziewać się każe pewnego zwycięztwa.

D. 30 marca Wezyr W. pożegnał Selima 3, udał się do obozu wytkniętego pod Davut Baszą o milę od Constantinopola leżącego mieysca, gdzie poiechało za nim kilku posłów zagranicznych, i Reis Effendi, którego zastępcą w stolicy został Sa iz Effendi. Z Wezyrem Jańczarów poszło nie wi cey iak 9 tysięcy 800; ten lud przyłączywszy do woyska pod Adrianopolem zgromadzonego, wodz Ottomański liczyć iednak nie będzie nad 30 tysięcy żołnierza. Tymczas m rozkazała Porta wszystkie statki woienne, które po wyprawieniu flotty zostać mogły zdatne do użycia, naprawić uzbroić, i ku potrzebie zgotować. zawsze iednak Turkom na maytkach doświadczonych zbywać będzie; niedostatek ich zle zastępnią ludzie od służby lądowey gwałtem porwani.

Gdy wiadomość przyszła do Smirny o zbliżeniu się flott zprzymierzonych do ciaśniny Dardanelskiey, rozeszła się trwoga między ludem: bogatsi obywatele i kupcy, których w miescie handlowém iest niemało, oddalać się zaczeli na wieś z lepszemi sprzętami, gmin pospolity nawet opuszcza domy swoie szukaiąc bezpieczeństwa w odległeyszych stronach. Porta o tém ostrzeżona kazała Hassan Beiowi rządzącemu na wyspie Rhodus, przenieść się iak nayprędzey do Smirny, i przedsięwziąć obronne kroki tém bardziey, że drugą odebrała wiadomość iż 13 okrętów nieprzyiacielskich udało się w te strony. Niektórzy rozumieią, iż celem Angielskiey wyprawy iest Rhodus albotez Egipt.

COPPENHAGA d. 28 kwietnia. G. Essen wkraczaiąc do Pomeranii Pruskiey na czele woysk Szwedzkich oświadczył, że Monarcha iego ten kray zabiera sposobem przyiacielskim, iedynie w celu szkodzenia Francuzom, przyrzekaiąc wszystko oddać dawnemu właścicielowi i zprzymierzeńcowi w spokoyną chwilę. Tymczasem wodz zaleca urzędom Pruskim, ażeby odtąd nieprzyiacielskich rozkazów nie słuchaiąc, nic im nie dostarczały. Pewna iest wiadomość u nas, że Król Gustaw Adolf gotuie się wkrótce przeprawić nowe i liczne woysko do Stralsundu. W nas epuiącym blizko Maiu spodziewamy się widzieć w stolicy naszey potężn flottę Angielsk , która wiele żołnierzy l dowych prowadzi do morza Baltyckiego Szyprowie okrętów kupieckich, którzy powrócili od Pomorskich brzegów, powiadai że Francuzi twierdzę Colberg bombardować zacz li.

STUTTGARD d. 27 kwietnia. Po zdobyciu Szląskiey twierdzy Schweidnitz woyska Wurtembergskie opasywały zdaleka twierdz Neisse zimowa pora nie dozwa ała nic wi cey przeds brać. Nadeszła w osna: wnet opasan e zam eniło się w ściśleysze obl żenie według porz dku woyskowego. d. 16 wygotowane batterye strzelać zaczeły do miasta; og eń tak był trafny, że w pierwszych dn ach zaraz spalony został skład ammun cyi garn zonowey, i kilkunastu ludzi na pow etrze wyleciało; n eco poźniey za al ło się k ika domów prywatnych i gmachów p bl cznych.

GENUA d. 18 kwietnia. Rząd śpisek odkrył, niewiadomo gdzie skleiony; do miasta naszego sprowadzono kilkanaście osob obwinionych o zamysł zburzenia domowey spokoyności narodu Francuzkiego i zapalenia woyny wewnętrzney. Wszyscy przed sądem woyskowym stawieni wkrótce wyrok usłyszeli, 8 skazano na śmierć, kilku na więzienie 5 uwolniono niewinnych 4 uciekło; żadne szczegóły tego śpisku nie są wiadome, ani nawet imiona osob, które do dzieła należeć miały.

DODATEK